

Nie będzie żadnej rewolucji

Cool Kids Of Death

Teraz wiszę cztery metry nad podłogą
i celuję z pistoletu w byle kogo
do tych, którzy są na tak
do tych, którzy są na nie
do tych, którzy mają dość
i tych, którym ciągle źle

Teraz wiszę pod sufitem głową w dół
w pistolecie mam naboji pół na pół
dla tych z generacji nie
dla tych z generacji tak
dla tych, którzy mają w bród
i tych, którym ciągle brak

Teraz wiszę uczepiony do sufitu
wokół pełno głośnych westchnień i zachwyków
dla tych z generacji nic wymyślono wreszcie coś
konfekcjonowany ból konfekcjonowaną złość

Tu nie będzie żadnej rewolucji
będzie pokaz mych śmiertelnych instrukcji
tu nie będzie żadnego powstania
będzie krótka lekcja umierania
nie będzie żadnej rewolucji
będzie pokaz śmiertelnych instrukcji
nie będzie żadnego powstania
będzie lekcja umierania

Przestań mówić do mnie wreszcie
przestań wreszcie na mnie patrzeć
ciągle mieszkam w martwym mieście
i tak będzie już na zawsze
przestań wreszcie ślepo wierzyć
w to co czujesz, w to co wiesz
masz pięć sekund na decyzję
jaką wybrać sobie śmierć

Może nic nie będzie jasne
będzie tylko pustka głucha
przestań wreszcie na mnie patrzeć
lepiej skup się i posłuchaj
że nie będzie żadnej rewolucji
będzie pokaz mych śmiertelnych instrukcji
że nie będzie żadnego powstania
tylko krótka lekcja umierania
nie będzie żadnych rewolucji
będzie pokaz śmiertelnych instrukcji
nie będzie żadnego powstania
tylko lekcja umierania

Tu nie będzie żadnej rewolucji
będzie pokaz mych śmiertelnych instrukcji
tu nie będzie żadnego powstania
będzie krótka lekcja umierania
nie będzie żadnej rewolucji
będzie pokaz śmiertelnych instrukcji
nie będzie żadnego powstania

będzie lekcja umierania